

(Il Tempo - F.Biafora) Rozgrywki ligowe przeszły do historii i przyszedł czas europejskich pucharów. Pierwszym z włoskich zespołów, który wyjdzie na boisku jest Inter wkurzonego Conte, zaraz potem Roma, zaangażowana w pojedynek z Sevillą, byłego dyrektora Monchiego.

Po 1/8 finału Ligi Europy przyjdzie czas na Ligę Mistrzów, z Juventusem, który zagra o awans z Lyonem i Napoli, które spróbuje zrobić psikusa Barcelonie. Ostatnim zespołem, który wróci na europejską scenę będzie zatem Atalanta, która jest już w ćwierćfinale: zespół Gasperiniego postara się zrobić coś wielkiego z PSG. W najlepszej formie z kwintetu - siedem wygranych i remis w ostatnich ośmiu meczach - wydaje się znajdować Roma Fonseci, który w pojedynczym meczu w Duisburgu (w środę rozruch i konferencja prasowa w Niemczech) nie będzie mogła liczyć na Smallinga, chyba że dojdzie do cudu na fotofiniszu.

Do dzisiejszego wieczoru Giallorossi muszą przedstawić listę graczy i porozumienie z Manchesterem United wydaje się być mirażem: już w sobotę wieczorem Baldini wywiesił białą flagę po rozmowie z CEO Czerwonych Diabłów, Woodwardem, klub z Trigorii pozostawił graczowi i jego agentom możliwość przeprowadzenia ostatniej próby rzutem na taśmę. Nie jest wykluczone, że Roma wróci do stołu negocjacyjnego po pucharze, aby postarać się jednak zatwierdzić Smallinga na kolejny sezon. Bez Anglika w obronie zagrają Kolarov, Mancini i Ibanez, który wejdzie na listę dostępnych (Calafiori jest na liście B) razem z Bruno Peresem (preferowany przed Zappacostą) i Zaniolo.

Talent z Massy kandyduje do pierwszego składu po występie w Turynie i rozwiązuje wątpliwości Fonseci, który podejmie decyzję na kilka godzin przed meczem kto skompletuje ofensywną formację razem z Mkhitarianem i Dzeko. 21-latek rozgrzewa się, ale pokazał, że nie ma w nogach więcej niż 50 minut. Alternatywy reprezentują Carles Perez i Pellegrini, który wróci dziś do treningów z grupą w masce. Jeśli chodzi o inne pozycje, nie ma wielu wątpliwości. Cristante zdobył minuty w nogach, by zastąpić zawieszzonego Veretout, który odpoczął z Juventusem z powodu problemu mięśniowego. Jest niepewność co do tego kto musi opuścić listę: ryzykują Santon i jeden z trójki Pastore, Kluivert i Under. Argentyńczyk narzeka ponownie na problemy z biodrem.

Autor: abruzzo